



Warszawa, dnia *14 lutego* 2008 r.

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Sprawiedliwości
Podsekretarz Stanu

DSP – II – 0700 – 1/08

BH-1-0700 - 3/08

Pan
Czesław Ryszka
Senator
Rzeczypospolitej Polskiej

Janusz Pęk

W związku z oświadczeniem Pana Senatora z dnia 20 grudnia 2007 r., złożonym na trzecim posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, uprzejmie informuję, że w dniu 14 września 2007 r. Pan Senator Jarosław Lasecki złożył oświadczenie dotyczące tego samego postępowania sądowego, a mianowicie sprawy IC 1803/02 Sądu Okręgowego w Częstochowie. Z oświadczenia Pana Senatora wynika, iż znana jest Panu treść odpowiedzi na to oświadczenie, udzielonej przez Ministra Sprawiedliwości w dnia 22 października 2007 r.

Uprzejmie zatem wyjaśniam, że podtrzymuję stanowisko zawarte w tej odpowiedzi, z jednym zastrzeżeniem.

W wyniku oczywistej omyłki pisarskiej, w odpowiedzi z dnia 22 października 2007 r., data zakończenia postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie, określona została na dzień 29 czerwca 2007 r. w sytuacji, gdy faktycznie była to data 29 czerwca 2006 r. Ma to istotne znaczenie dla zrozumienia mechanizmu, w jaki doszło do zapoznania się przez Pana Henryka Maklesa z fragmentami projektu uzasadnienia. Zauważam przy tym, że projekty tego rodzaju, bez daty i podpisu, nie mają żadnego znaczenia prawnego oraz nie noszą cech dokumentu. Niemniej jednak nie powinny znajdować się w aktach, a pozostały w nich przez nieuwagę sędziego bądź innego pracownika sądu.

Sprawa IC 1803/02 Sądu Okręgowego w Częstochowie prowadzona była, zgodnie z art. 47 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, w składzie jednoosobowym. Sędzia prowadząca sprawę, po przeprowadzeniu wszystkich dowodów (w tym również z akt karnych II K 51/04 Sądu Okręgowego w Częstochowie) w dniu 29 czerwca 2006 r. dokonała już zapewne wstępnej oceny stanu faktycznego i prawnego sprawy. Nie doszło jednak wówczas do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, gdyż pełnomocnik powoda złożył wniosek o zawieszenie postępowania ze względu na toczącą się nadal sprawę karną. Sąd odroczył rozprawę celem zapoznania się z aktami tej sprawy, a następnie postanowieniem z dnia 14 lipca 2006 r. oddalił wniosek o zawieszenie postępowania na posiedzeniu niejawnym. Pełnomocnik powoda zaskarżył tę decyzję, a następnie kolejne decyzje Sądu pierwszej instancji o odmowie zawieszenia postępowania. Powód złożył też wniosek o wyłączenie sędziego i zaskarżył postanowienie o odmowie wyłączenia z dnia 20 listopada 2006 r. Ostatecznie Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2007 r. oddalił zażalenia powoda zarówno na postanowienie Sądu pierwszej instancji o odmowie wyłączenia sędziego jak i kolejnej odmowie zawieszenia postępowania. Wszystkie te czynności, podjęte po 29 czerwca 2006 r. spowodowały, że rozprawa przed Sądem pierwszej instancji odbyła się dopiero w dniu 20 czerwca 2007 r., a po jej zamknięciu Sąd Okręgowy w Częstochowie wydał wyrok z tej samej daty.

Jak z powyższego wynika, pomimo trwającego przez rok procesu, w sprawie nie został przeprowadzony żaden dowód. Subiektywna ocena Pana Henryka Maklesa, że dowód z akt sprawy karnej był kluczowy dla sprawy i został przez Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominięty nie może być uznana za trafną.

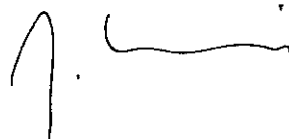
Po pierwsze dowody z akt tej sprawy zostały wykorzystane przez Sąd w postępowaniu cywilnym, a nadto Sąd drugiej instancji oddalił zażalenie powoda na odmowę zawieszenia postępowania do czasu zakończenia sprawy karnej. Jak zresztą wynika z uzasadnienia wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r., Sąd Okręgowy w Częstochowie, na podstawie bardzo bogatego materiału dowodowego, w tym również dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach karnych, czynił ustalenia o niezgodnych z prawem działaniach pracowników strony pozwanej, które stały się podłożem powstania roszczeń powoda.

Nie podzielam zatem poglądu, że sędzia przewodnicząca od początku zmierzała do założonego z góry wyroku, nie bacząc na dowody zgłaszane w sprawie

przez jedną ze stron. Zauważam, że prawidłowość odmowy zawieszenia postępowania była poddana kontroli instancyjnej. Natomiast nie jest dopuszczalne badanie postanowienia sądu o odmowie zawieszenia postępowania w trybie nadzoru.

Wyrażam przekonanie, że powyższe wyjaśnienia w sposób szczegółowy wyjaśniają wątpliwości zgłoszone w oświadczeniu Pana Senatora.

Z poważaniem.



Jacek Czaja